

# WITAM I DO WSPÓLNEJ ZABAWY ZAPRASZAM! OTO KILKA PROPOZYCJI ZABAW DO WYKORZYSTANIA.

TEMAT DNIA: Niespodzianki dla naszych rodziców (29.05.2020 piątek)

## **Drodzy Rodzice,**

dzisiaj dziecko wysłucha opowiadania S. Karaszewskiego pt. „Pychotka dla mamy” i dowie się jaką niespodziankę szykują dzieci swoim rodzicom. Zabawa „Zgadnij o kim mówię?” usprawni spostrzegawczość. W tym dniu dziecko wykona dowolną interpretację ruchową do muzyki klasycznej reagując na jej zmienną barwę. Wykoloruje figury według kodu oraz połączy obrazki z odpowiednim opisem. Dziecko również przygotuje niespodziankę dla rodziców.

Do zabaw **proszę przygotować**: kartki, kredki, papier kolorowy, klej i nożyczki.

**Proszę wydrukować** załącznik nr 1, 2.

## **Przebieg:**

### **1. Zabawa ruchowa z piosenką.**

Piosenka z układem ćwiczeń z elementem powtórzeń, rytmów ruchowych do wykonania. Ćwiczenie koncentracji, pamięci ruchowej i koordynacji wzrokowo-ruchowej.

„Skaczymy, biegniemy” Wygibasy.tv – piosenka dla dzieci – poranne ćwiczenia.

<https://www.youtube.com/watch?v=OZTYeTEZ2wA>

### **2. Wysłuchanie opowiadania S. Karaszewskiego pt. „Pychotka dla mamy”- rozmowy na temat treści opowiadania – rozwijanie mowy.**

Proszę przeczytać dziecku opowiadanie i zadać przykładowe pytania:

*Co dzieci przygotowały dla mamy?*

*Jak skończyło się przygotowanie sernika?*

*Jak się zakończyło opowiadanie?*

*Dziecko również podaje przykłady niespodzianki dla swoich Rodziców.*

## **S. Karaszewski „Pychotka dla mamy”**

– *Zróbmy coś słodkiego dla mamy!* – zaproponował Olek.

– *Pychotkę-smakotkę!* – klasnęła w ręce Ada. – *A co zrobimy?*

– Myślałem o upieczeniu ciasta... ale to trochę za trudne. Najpierw trzeba przygotować wszystkie składniki... ale nie wiem jakie! Mąkę, cukier, jajka... ale nie wiem ile. Potem wszystko trzeba długo mieszać, dodawać rodzynki, migdały, proszek do pieczenia, drożdże i jeszcze nie wiem co. Potem ciasto musi rosnąć, ale nie wiem jak długo. Potem trzeba nagrzać piekarnik – ale nie wiem, do jakiej temperatury. A potem trzeba piec, ale nie wiem, ile czasu. I nigdy nie wiadomo, czy się nie spali, czy nie zrobi się zakalec, i czy ogóle się uda. Nie, ciasto nie dla nas.

– Jaka szkoda... – westchnęła Ada.

– Ale wiesz co? Można pychotkę-smakotkę upiec w lodówce!

– W lodówce? Upiec? Raczej zamrozić!

– Pamiętasz, jak ciocia na święta piekła sernik w lodówce?

– Sernik? Tak! Był pyszny!

– Nie trzeba mąki, nie trzeba jajek, nie trzeba drożdży, nie trzeba proszku!

– A co trzeba?

– Kilka paczek biszkoptów na spód, kilka waniliowych serków z dodatkami na środek, a na wierzch – galaretka!

– Pychotka-smakotka! Upiekła ją ciotka! – zawołała Ada.

– No to zabierajmy się do roboty!

Olek wyciągnął okrągłą blaszaną formę do tortu, postawił na stole.

– Najpierw biszkopty! Wszedł na taboret, sięgnął do szafki po biszkopty.

– Ja ci pomogę ułożyć! Ada zajęła się układaniem biszkoptów na blaszce.

– Ada, nie zjadaj! Ada, to nie wypada! – zawołał Olek, gdy jego siostrzyczka zaczęła chrupać biszkopty.

– Od tego ciastowania zgłodniałam! – powiedziała Ada. – I co?

– Może być! – ocenił wspólną pracę Olek. – A teraz musimy przygotować galaretkę owocową! A potem ją ostudzić! Gdy będziemy galaretkę lać na sernik, nie może być za gorąca! Olek podgrzał wodę w czajniku, wlał do salaterki, wsypał galaretkę w proszku i wymieszał. Proszek zamienił się w kolorowy płyn.

– Wygląda całkiem niezłe – ocenił Olek. – Jak w akademii pana Kleksa! Ale przydałyby się jakieś dodatki! Wyciągnął z szafki puszkę z ananasami w kompocie i otworzył ją, plastry ananasów z kompotem wlał do galaretki. Jeden krążek został na dnie puszki. Ada wyciągnęła go i zjadła ze smakiem.

– Ada, nie wyjadaj! Ada to nie wypada!

– Ale ja jestem głodna!

– Jesteś łakomczuszek! Rozboli cię brzuszek! Poczekaj aż wszystko będzie gotowe!

– Kiedy będziemy robić ser? – spytała Ada.

– Ser znikł, a będzie sernik! – zażartował Olek, wyjmując serki waniliowe z lodówki.

– Jeszcze rodzynki! – wyciągnął paczkę rodzynek z szafki.

– Ja wyjmę serek z kubeczków, a ty wymieszaj go z rodzynkami – zaproponowała Ada.

Przekładała serek metodą: jedna łyżeczka serka do miski, jedna do buzi.

– Ada, nie wyjadaj! Ada, to nie wypada!

– Kiedy strasznie zgłodniałam! Kiedy Olek odwrócił głowę, chwyciła kilka rodzynek i wsadziła do buzi.

– Ada, widziałem! Ada, to nie wypada!

– Ale ja jechtem chłodna! – powiedziała Ada z pełną buzią.

– Ty zawsze jesteś... nie głodna, ale łakoma! Zwyczajnie obżartuch! Jak będziesz tyle wyjadać, to... to będziesz gruba jak beczka!

Ada wzruszyła ramionami.

Serek wymieszany z rodzynkami dzieci przelożyły do tortownicy, na podkład z herbatników.

– Galaretka już ostygła, chyba można wylewać – ocenił Olek.

– Trochę rzadka! – powiedziała Ada.  
 – To nic, w lodówce zastygnie!  
 Wylała na serek płynną galaretkę wymieszaną z kompotem ananasowym.  
 – A teraz do lodówki, niech się piecze! Olek włożył sernik do lodówki i zamknął drzwi.  
 – Jak myślisz, Olku, czy już upiekł się sernik? – spytała Ada po kilku godzinach.  
 – Chyba tak. Przełożymy go na tacę!  
 Olek wyjął sernik, postawił na tacy i zdjął boki tortownicy. Niestety, sernik zamiast trząść się jak galareta, rozlał się na wszystkie strony jak rzadki kisiel, a na wierzchu, jak meduzy, pływały plastry ananasa. Herbatniki całkiem rozmiękły, zamieniając się w papkę, i całość nie była sernikiem, tylko kolorową słodką breją.  
 – I co teraz? – zalamana ręce Ada.  
 – Zadzwońmy po pomoc! – krzyknął Olek. – A ty, jeśli chcesz, możesz to wszystko zjeść!  
 – Nie mogę, powiedziała Ada – bo mnie mdli!  
 Olek chwycił komórkę i zadzwonił do babci.  
 – Witaj, Olku, miło, że dzwonisz! – usłyszał głos babci, a w tle głos dziadka.  
 – Ja też witam! – zawołał dziadek.  
 – Babciu, dziadku, pomóżcie! – zajączał Olek. – Katastrofa!  
 – Co się stało? – spytali dziadkowie.  
 – Sernik nam się rozpułnął!  
 – Jaki sernik?  
 – Pieczony w lodówce! Na Dzień Matki!  
 – Nic się nie martw! Przyjedziemy, pomożemy! I tak byliśmy umówieni na dzisiaj z waszymi rodzicami!  
 Dziadkowie przyjechali z ogromnym tortem, który postawili na stole, tuż przed przyjściem rodziców.  
 Gdy przyszli rodzice, Olek i Ada złożyli mamie życzenia z okazji Dnia Matki. Rodzice złożyli życzenia babci, która przecież też jest mamą, ale mamą taty. A potem wszyscy siedli do stołu i zjedli pyszny tort przygotowany przez dziadków.  
 – A co to takiego? – spytała mama, odkrywając w kuchni nieudaną pychotkę-smakotkę.  
 – Och, chcieliśmy upiec sernik w lodówce...  
 – Ale się nie udało? – uśmiechnęła się mama. – Nie szkodzi, następnym razem się uda!

### **3. Zabawa „Zgadnij o kim mówię?” usprawni spostrzegawczość i koncentrację uwagi oraz rozwinię mowę.**

Dziecko ustala, nie mówiąc na głos, kogo będzie opisywać, a następnie mówi, podając cechy ubioru, wyglądu zewnętrznego wybranej osoby np.: Ten, o kim myślę, jest ubrany w żółtą bluzkę w czarne paski i zielone spodnie. Rodzic, siostra lub brat zgadują o kim była mowa. Można wprowadzić do zabawy opisy zwierząt domowych lub przedmiotów.

### **4. Utrwalanie piosenki „Rodzinna Wycieczka - rozwijanie umiejętności wokalnych oraz pamięci.**

Śpiewające Brzdące – „Rodzinna Wycieczka” – Piosenka

<https://www.youtube.com/watch?v=tICH6BFEISg>

Pozostałe propozycje piosenek:

Śpiewające brzdące – „Kocham Cię!” Piosenka dla Mamy

<https://www.youtube.com/watch?v=MeRTMshkHJs>

„Najlepsza drużyna to moja rodzina” Piosenka o rodzinie

<https://www.youtube.com/watch?v=OpRTsApxNX0>

**5. Zabawa ruchowa „Kwiaty rosna”- ćwiczenia wyprostne.**

Dziecko z pozycji przysiadu powoli wstaje ze wspięciem na palce, unosi ręce do góry - naśladuje jak rośnie kwiat, rozwija płatki. Można użyć do ćwiczeń wstążki lub tasiemki.

**6. Jakie kwiaty dla Mamy? Łączenie bukietów z odpowiednią osobą według opisu na karcie.**

Proszę wyciąć obrazki z postaciami i przykleić w odpowiednie miejsce, zgodnie z opisem.

**Pamiętamy, bezpiecznie nożyczkami wycinamy i po zajęciach samodzielnie sprzątamy!**

Załącznik nr 1. Dopasuj kwiaty (Źródło – Internet)

## Karta pracy

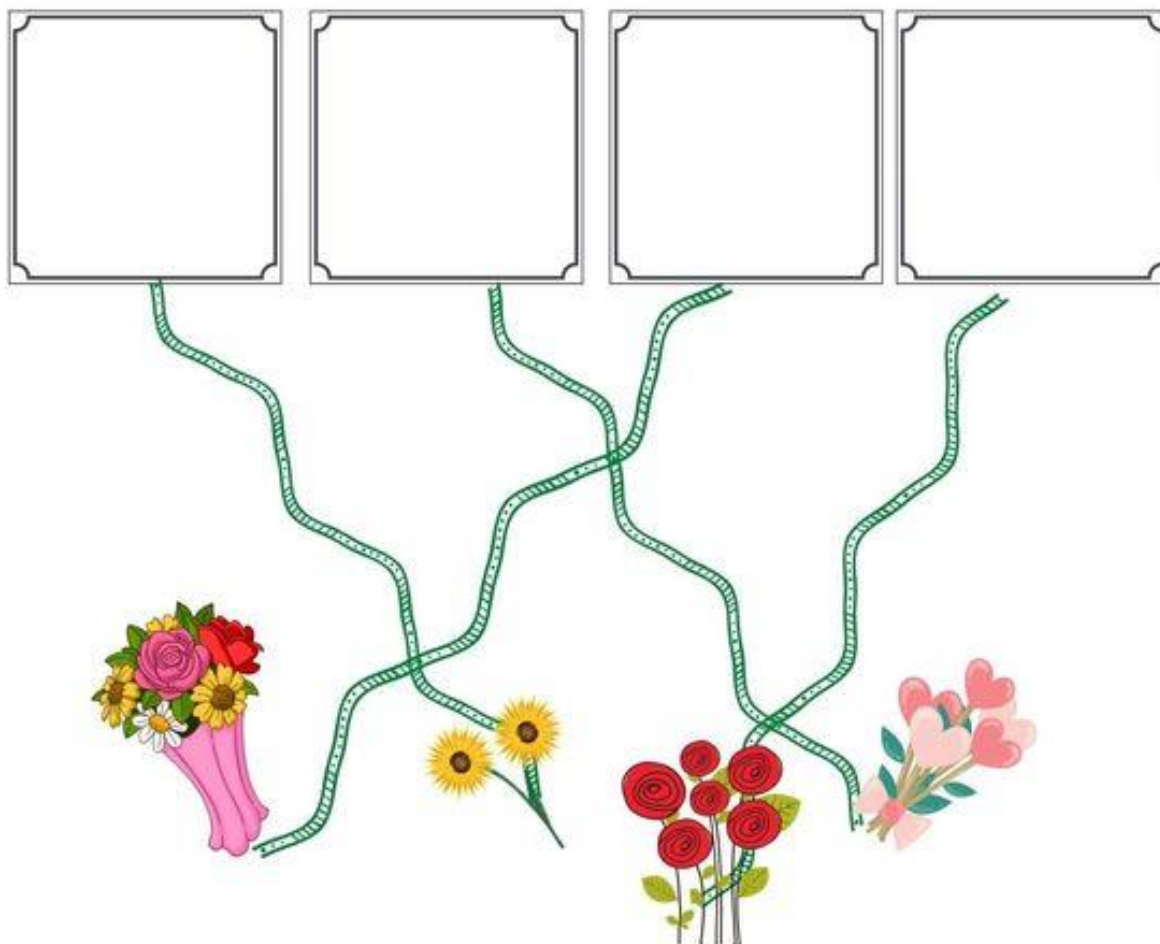
Wytnij postaci i przyklej w odpowiednim miejscu na początku drogi.

Rodzeństwo chce kupić mamie bukiet z lizaków w kształcie serc.

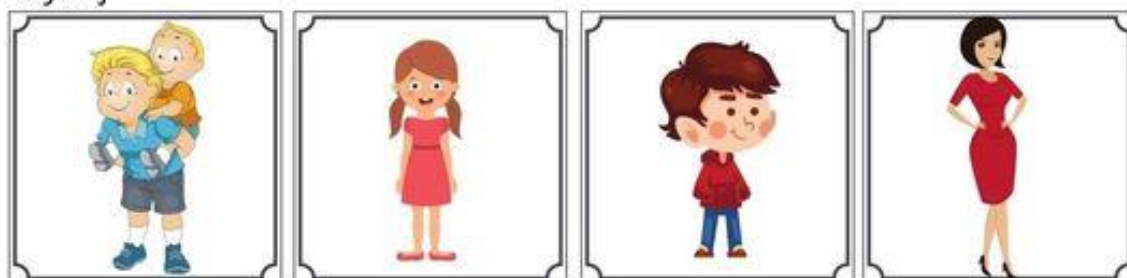
Dziewczynka chce kupić bukiet czerwonych kwiatów.

Chłopiec chce kupić dwa słoneczniki.

Pani chce kupić duży bukiet w różowym papierze.



Wytnij



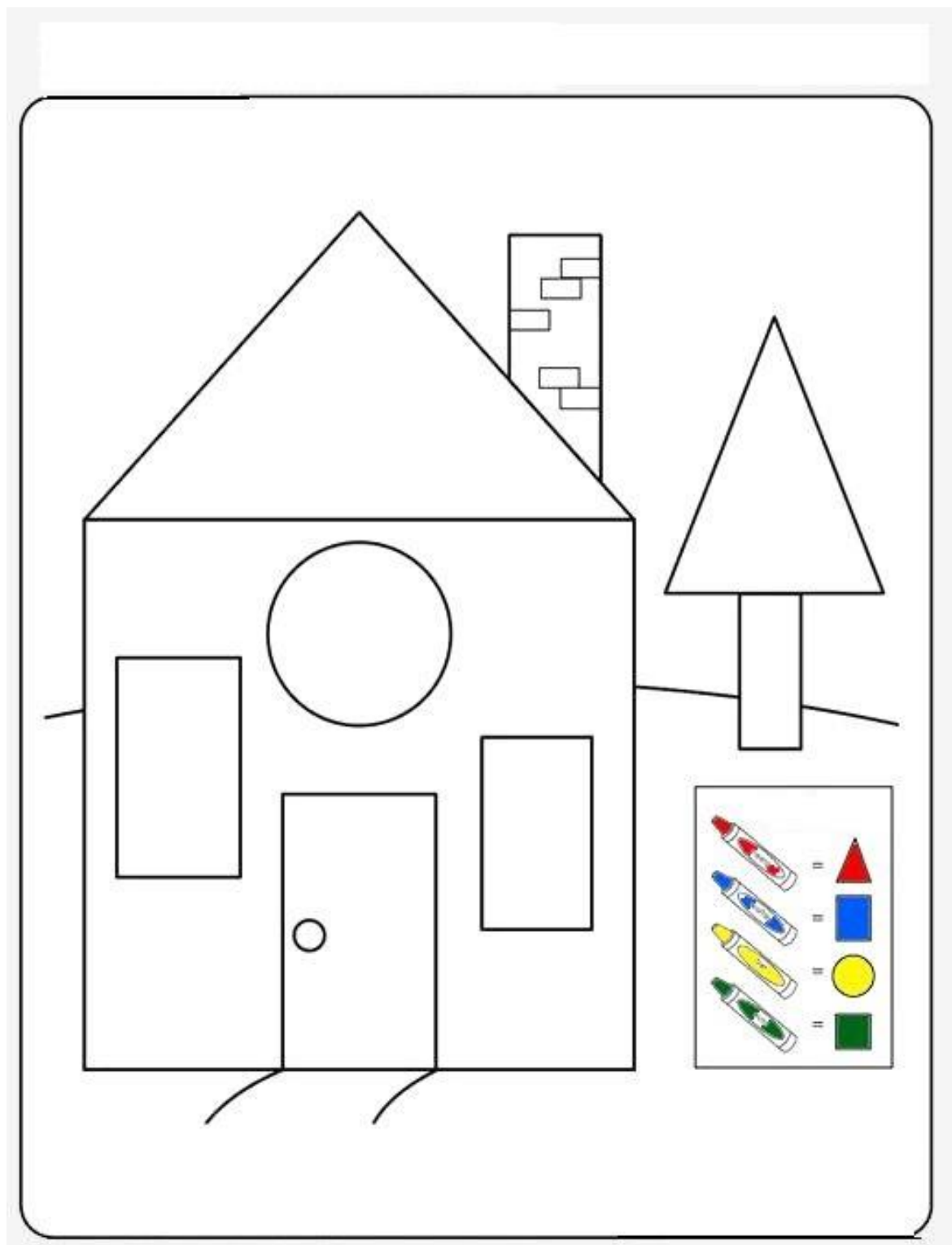
Opracowała: Agnieszka Nogaj-Jeziorowska

*Jaktyka*

## 7. Geometryczny domek - kolorowanie według kodu.

Proszę pokolorować figury geometryczne według legendy (odpowiedni kolor do kształtu figury).

Załącznik nr 2. Figury (Źródło – Internet)



## **8. Dowolna interpretacja ruchowa do muzyki klasycznej – reagowanie na zmienną barwę muzyki.**

Prozę odtworzyć dziecku kilka różnorodnych pod względem tempa, barwy fragmentów muzycznych i pozwolić dziecku na dowolną interpretację ruchową do muzyki.

Piotr Czajkowski „Jezioro łabędzie”

<https://www.youtube.com/watch?v=C7Yi0CdtTc4>

Gioacchino Rossini – „Duet dwóch kotów”

<https://www.youtube.com/watch?v=ikKTTiDuZ0c>

Nikołaj Rimski-Korsakow – „Lot Trzmiela”

<https://www.youtube.com/watch?v=ucrKUO9FVfy>

Camille Saint-Saens: Z cyklu Karnawał zwierząt „Słoń”

<https://www.youtube.com/watch?v=rE4CATvZ188>

## **9. Praca plastyczna - niespodzianki dla Rodziców.**

Dziecko wykona niespodziankę dla Rodziców.

Propozycja: Mucha do smokingu dla Taty i naszyjnik dla Mamy.

Naszyjnik wykonany z papierowych kwiatów nawleczonych na sznureczek lub tasiemkę. Należy przedzielić kwiaty pociętymi na kawałki rurkami do picia lub makaronem w kształcie rurek, by papierowe ozdoby nie sklejały się ze sobą i ładnie prezentowały. Natomiast „muchy” dla Taty wykonana jest z papieru kolorowego udekorowanego według pomysłu dziecka. Przez środek można przewiązać tasiemkę.

**Pamiętamy, bezpiecznie nożyczkami wycinamy i po zajęciach samodzielnie sprzątamy!**

Załącznik nr 3. Niespodzianki (Źródło – Internet)



POZDRAWIAM SERDECZNIE I ŻYCZĘ MIŁEJ ZABAWY ☺  
Bożena Piwowarczyk